

tak bardzo chciałem kupić dla ciebie bukiet stokrotek
nigdzie ich jednak nie było
i do tego spóźniłem się na umówione spotkanie
nie dużo
tylko kilka minut
wystarczająco jednak długo
by rozwiął ciebie wiatr
by zgasły w domu świece które razem mieliśmy zdmuchnąć
by zamarzło słońce

w tej sytuacji pozostało mi tylko patrzeć
jak kolejny raz pustka pochłania świat
a ludzie bez opamiętania tańczą
jak maszyny
jak roboty
w takt wrzaskliwej muzyki

tak więdną wszystkie kwiaty
tak się kończy cywilizacja
tak się kończy miłość

w królestwie przebrzmiałych snów
w królestwie ciemności za dnia
nic nie znaczą obumarłe sady
wspomnienia po kwiatach
wyschłe koryta rzek

i nawet Bóg nie uratuje ludzkości

aż wierzyć się nie chce
że to wszystko dlatego
bo nie kupiłem stokrotek